

Amerykańska odpowiedzialność za działania Blackwater w Iraku

Wprowadzenie

Zagadnienie tzw. *private military contractors*, których przykładem jest tytułowa Blackwater, nie jest zupełnie nowe, lecz nabrało mocy i znaczenia w związku z ostatnimi konfliktami zbrojnymi w Afganistanie i Iraku. Ich użycie znacznie wzrosło w ciągu ostatnich 15 lat. Podczas konfliktu w Iraku w 1991 r. na każdego *private military contractor* przypadało 50 wojskowych, a w konflikcie w Iraku w 2003 r. stosunek ten wynosił już jeden do dziesięciu¹. Jest to także przejaw wznoszącej „prywatyzacji” wojskowości oraz samej wojny. Termin powyższy można przetłumaczyć na język polski jako prywatni kontraktorzy wojskowi. Prywatnych kontraktorów wojskowych można z kolei określić jako prywatne firmy/korporacje, które w sytuacjach nadzwyczajnych takich jak międzynarodowy lub niemiędzynarodowy konflikt zbrojny spełniają takie zadania, jak: ochrona poszczególnych osób (np. prezydent Afganistanu Hamid Karzaj), obiektów (np. określony obiekt cywilny), obszarów (pola z ropą naftową), aprowizacja, logistyka, zapewnienie tłumaczy podczas przesłuchań. Dla przykładu podam nazwy kilku firm i zadań, jakie wykonywał ich personel:

- Firma Blackwater i CACI (Consolidated Analysis Center International). przeprowadzały przesłuchania osób w Iraku (wydarzenia w Abu Ghraib w Iraku z 2004 r. pokazały, że doszło w tym zakresie do nadużyć);
- Firma Ronco zajmowała się odminowywaniem (w Afganistanie);

¹ Podaję za: D. Isenberg, *A government in search of cover: PMCs in Iraq*, *British American Security Information Council*, 2006, s. 5; dostępne na stronie internetowej <http://www.basicint.org/pubs/Papers/pmcs0603.pdf> [dostęp: 2.08.2010].

- Firma DynCorp przeprowadzała reformę i rekonstrukcję Afgańskiej Policji Narodowej i Afgańskiej Armii Narodowej (zadanie: konsulting/doradztwo);
- Firmy AEGIS, Global Risks Group (CR) i Armour Group były odpowiedzialne za zdobywanie informacji o charakterze wywiadowczym i przekazywanie ich różnym podmiotom oraz zarządzanie kryzysowe (w Afganistanie);
- Firmy Armour Group, USPI i Saladin zapewniały ochronę ambasad USA, Wielkiej Brytanii i Niemiec w Afganistanie².

Problematyka ta jest istotna z wielu powodów. Przede wszystkim z powodu rosnącej liczby takich firm oraz zmieniającego się charakteru zadań przez nie wykonywanych; stają się one coraz bliższe operacjom wojskowym. Poprzez to, że personel takich firm działa w warunkach konfliktu zbrojnego, bardzo często sam będzie narażony na ataki ze strony stron konfliktu, a z drugiej strony istnieje coraz większe ryzyko popełnienia nadużyć przez taki personel. Zagadnienie to wiąże się po pierwsze z istotnym zagadnieniem statusu prawnego takich osób. W zależności od tego, czy uznamy prywatnych kontraktorów wojskowych za osoby cywilne bądź kombatantów, będzie im przysługiwało odpowiednie traktowanie. Po drugie – i na tym skupię się w dalszej części referatu – istotna jest w tym kontekście odpowiedzialność państwa za działania takich firm i ich personelu (w tym za naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego mającego zastosowanie w czasie konfliktów zbrojnych). W grę wchodzi państwa zatrudniające te firmy, na których terytorium one działają, oraz ich przynależności³. Przedstawiając to zagadnienie,

² *Working Paper. Private Security Companies and Local Populations. An Exploratory Study of Afghanistan and Angola*, red. U. Joras, A. Schuster, 2008, dostępne na stronie internetowej: http://www.swisspeace.ch/typo3/fileadmin/user_upload/pdf/Working_Paper/WP_1_2008.pdf [dostęp: 31.07.2010], s. 67–68. Zobacz też: L. Cameron, *Private military companies: their status under international humanitarian law and its impact on their regulation*, „International Review of the Red Cross” 2006, Vol. 88, No. 863, s. 574, 576.

³ Więcej na ten temat zobacz: E.-Ch. Gillard, *Business goes to war: private military/security companies and international humanitarian law*, „International Review of the Red Cross” 2006, Vol. 88, No. 863, s. 541–560. Dobrym przykładem jest australijska firma Unity Resources Group: zarządzana przez Australijczyków, zarejestrowana w Singapurze, a miejsce siedziby mająca w Dubaju. Podaję za: M. Scheimer, *Separating*

posłużę się konkretnym przykładem firmy Blackwater w kontekście jej działań w Iraku.

Status prawny

Jeżeli chodzi o status prawny prywatnych kontraktorów wojskowych, to chciałabym tylko zasygnalizować wysuwane w tym przedmiocie koncepcje oraz krótko się do nich ustosunkować. W tym zakresie – bez wdawania się w zbytne szczegóły – istnieją następujące możliwości: uznanie ich za kombatantów, osoby cywilne towarzyszące siłom zbrojnym lub „zwykle” osoby cywilne. Pomijam status najemnika, gdyż koncepcje takie są proponowane przez zwolenników negatywnej oceny prywatnych kontraktorów wojskowych. W rzeczywistości niezwykle rzadko będą się oni kwalifikować jako najemnicy, ze względu na konieczność łącznego spełniania kilku warunków⁴.

Określenie statusu *private military contractors* jako kombatantów ma poważne konsekwencje. Jeśli dana osoba kwalifikuje się jako kombatant, to może być legalnym celem ataku cały czas, ale ma z kolei prawo brać udział w działaniach zbrojnych i nie może za sam ten fakt zostać pociągnięta do odpowiedzialności. Jeśli kombatanci zostaną ujęci są uprawnieni do statusu jeńca wojennego i płynącej z tego ochrony. Natomiast osoby

Private Military Companies From Illegal Mercenaries In International Law: Proposing An International Convention For Legitimate Military And Security Support That Reflects Customary International Law, „American University International Law Review” 2008–2009, No. 24, s. 612.

⁴ Zgodnie z art. 47 I Protokołu dodatkowego najemnikiem jest osoba, która: (a) została specjalnie zwerbowana w kraju lub za granicą do walki w konflikcie zbrojnym; (b) rzeczywiście bierze bezpośredni udział w działaniach zbrojnych; (c) bierze udział w działaniach zbrojnych głównie w celu uzyskania korzyści osobistej i otrzymała od strony konfliktu lub w jej imieniu obietnicę wynagrodzenia materialnego wyraźnie wyższego od tego, które jest przyrzeczone lub wypłacane kombatantom mającym podobny stopień i sprawującym podobną funkcję w siłach zbrojnych tej strony; (d) nie jest obywatelem strony konfliktu ani stałym mieszkańcem terytorium kontrolowanego przez stronę konfliktu; (e) nie jest członkiem sił zbrojnych strony konfliktu; (f) nie została wysłana przez państwo inne niż strona konfliktu w misji urzędowej jako członek sił zbrojnych tego państwa. Tekst I Protokołu dodatkowego z 8 czerwca 1977 r. w: M. Flemming, *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów* (uzupełnienie i redakcja M. Gąska, E. Mikos-Skuza), Warszawa 2003, s. 361–403.

cywilne nie mogą być atakowane, jednak jeśli wezmą udział w działaniach zbrojnych tracą tę ochronę i wystawiają się na ataki; trwa to jednak tylko przez czas takiego brania udziału w działaniach zbrojnych (art. 51 ust. 3 I Protokołu dodatkowego do Konwencji genewskich z 1977 r.⁵). Za sam udział w działaniach zbrojnych osoby cywilne mogą zostać osądzone i ukarane, nawet jeśli nie naruszyły prawa humanitarnego. Jeńców wojennych (kombatantów) dotyczy III Konwencja genewska o traktowaniu jeńców wojennych, a osób cywilnych IV Konwencja genewska – obie z 1949 r.⁶ W praktyce mniejszość z prywatnych kontraktorów wojskowych będzie się kwalifikować jako kombatanci, a mianowicie ci, którzy zostali zatrudnieni przez państwo-stronę międzynarodowego konfliktu zbrojnego, biorą bezpośredni udział w działaniach zbrojnych i spełniają odpowiednie warunki z art. 4 A(2) III Konwencji genewskiej⁷. Ewentualnie pośredni i wyraźny akt inkorporacji prywatnych kontraktorów wojskowych świadczyłby o powiązaniu koniecznym dla uznania ich za kombatantów, jednak w praktyce zdarza się to niezwykle rzadko.

Private military contractors mogą się również kwalifikować jako „osoby towarzyszące siłom zbrojnym, ale nie należące do nich bezpośrednio, jak na przykład cywilni członkowie załóg samolotów wojskowych, korespondenci wojenni, dostawcy, członkowie oddziałów pracy lub służb, powołanych do opiekowania się wojskowymi, pod warunkiem, że otrzymali oni upoważnienie od sił zbrojnych, którym towarzyszą, przy czym te ostatnie zobowiązane są wydać im w tym celu kartę tożsamości według załączonego wzoru” (art. 4 A(4) III Konwencji genewskiej). W zasadzie jest to najbardziej właściwy status dla prywatnych kontraktorów wojskowych i tak właśnie będą się oni kwalifikować najczęściej. Po ujęciu takie osoby mają prawo do statusu jeńca wojennego.

Jako że w międzynarodowym prawie humanitarnym nie ma próżni prawnej odnośnie statusu osób biorących udział w międzynarodowym

⁵ Ibidem.

⁶ Tekst Konwencji genewskich III i IV w: ibidem, s. 268–351. Przy każdym następnym cytowaniu przepisów Konwencji genewskich lub Protokołu dodatkowego I będę się powoływać na pozycję z niniejszego przypisu.

⁷ Osoby te: a) mają na czele osobę odpowiedzialną za swych podwładnych; b) noszą stały i dający się z daleka rozpoznać znak rozpoznawczy; c) jawnie noszą broń; d) przestrzegają w swych działaniach praw i zwyczajów wojny.

konflikcie zbrojnym, nawet jeśli personel takich firm nie kwalifikuje się jako kombatancki lub osoby cywilne towarzyszące siłom zbrojnym, to muszą posiadać jakiś status. Komentarz do art. 4 IV Konwencji genewskiej stanowi: „[k]ażda osoba we władzy nieprzyjaciela musi mieć jakiś status według prawa międzynarodowego: jest ona jeńcem wojennym i jako taka, jest chroniona przez III Konwencję genewską, osobą cywilną chronioną przez IV Konwencję genewską lub członkiem personelu medycznego sił zbrojnych chronionym przez I Konwencję genewską. Nie ma statusu pośredniego; nikt w rękach nieprzyjaciela nie może znaleźć się poza prawem. Czujemy, że jest to satysfakcjonujące rozwiązanie – nie tylko dla umysłu, ale także i przede wszystkim, satysfakcjonujące z humanitarnego punktu widzenia”⁸. Stosownie więc do tego, będą się oni kwalifikować jako „zwykłe” osoby cywilne. Taki status będą również posiadać prywatni kontraktory wojskowi zatrudnieni przez podmioty inne niż państwa, np. organizacje międzynarodowe międzyrządowe lub pozarządowe czy prywatne firmy działające w danym państwie ogarniętym konfliktem zbrojnym oraz *private military contractors* zatrudnieni w konflikcie o charakterze wewnętrznym.

Jako osoby cywilne personel prywatnych firm nie może być atakowany, ale również sam nie może brać udziału w działaniach zbrojnych. Jak już wyżej wskazałam, jeśli osoby cywilne wezmą udział w działaniach zbrojnych, tracą tę ochronę/nietykalność i wystawiają się na ataki; trwa to jednak tylko przez czas takiego brania udziału w działaniach zbrojnych. Mogą również zostać osądzone za taki udział. Znany przykładem takiego udziału jest przypadek Nadżafu z 2004 r., kiedy to właśnie personel Blackwater wystrzelał do przeciwnika tysiące sztuk amunicji i poprosił

⁸ Komentarz MKCK do IV Konwencji genewskiej. Komentarz jest dostępny na stronie internetowej: <http://www.icrc.org/ihl.nsf/WebList?ReadForm&id=380&t=com> To stanowisko zostało potwierdzone przez Międzynarodowy Trybunał ds. Zbrodni w b. Jugosławii w orzeczeniu w sprawie *Prokurator przeciwko Delalic et al.* z 16 listopada 1998 r. (nr sprawy IT-96-21), w którym Trybunał stwierdził: „Jest jednak ważne, żeby zauważyć, że to stwierdzenie jest oparte na poglądzie, że nie ma luki między III i IV Konwencją genewską. Jeżeli osoba nie jest uprawniona do ochrony Trzeciej Konwencji jako jeńiec wojenny (lub Pierwszej lub Drugiej Konwencji) on lub ona z konieczności podpada pod zasięg IV Konwencji, pod warunkiem, że warunki z jej art. 4 zostały spełnione” – orzeczenie jest dostępne na stronie <http://www.un.org/icty/celebici/trialc2/judgement/cel-tj981116e-3.htm> (par. 271).

o pomoc jeden z firmowych helikopterów nie celem ich ewakuacji, lecz dostarczenia większej ilości amunicji⁹.

Kto ponosi odpowiedzialność za działania Blackwater w Iraku?

Blackwater została zatrudniona przez amerykański Departament stanu do wykonania usług ochroniarskich, a konkretnie do ochrony wysokiego szczebla funkcjonariuszy amerykańskich oraz personelu dyplomatycznego¹⁰. Wśród poważniejszych naruszeń prawa zarzucanych Blackwater można wymienić:

- Zastrzelenie 16 września 2007 r. na placu Nisur w Bagdadzie 17 Irakijczyków. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że to personel Blackwater, niesprowokowany, pierwszy rozpoczął ostrzał¹¹;
- Regularna bitwa w Nadzafie w dniu 4 kwietnia 2004 r., podczas której personel Blackwater (wspierany przez nielicznych żołnierzy z Salwadoru i amerykańskich marines) dokonało masakry Irakijczyków w jednym z najświętszych miast szyickiego islamu. Zginęło ośmiu żołnierzy amerykańskich; straty po stronie irackiej nie są dokładnie znane. Według biorącego udział w bitwie kaprała Younga były to „setki”, inne szacunki podawały 20–30 zabitych przy 200 rannych.

⁹ Podaję za: L. Cameron, op.cit., s. 581. Na temat statusu prywatnych kontraktorów wojskowych bardziej szczegółowo zobacz: A. Szpak, *Status prawny private military contractors według międzynarodowego prawa humanitarnego*, [w:] *Współczesne problemy praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego*, red. T. Jasudowicz, M. Balcerzak, J. Kapelańska-Pręgowska, Toruń 2009, s. 397–410.

¹⁰ Podaję za: Ch.D. Belen, *Reining in Rambo: Prosecuting Crimes Committed by American Military Contractors in Iraq*, „Penn State International Law Review” 2008–2009, No. 27, s. 173.

¹¹ Ibidem, s. 172–173. Zobacz również: M.C. Dahl, *Soldiers of Fortune – Holding Private Security Contractors Accountable: The Alien Tort Claims Act and its Potential Application to Abtan, et al. v. Blackwater Lodge and Training Center, Inc., et al.*, „Denver Journal of International Law & Policy” 2008–2009, No. 37, s. 122. Bardziej szczegółowo na temat tego incydentu zobacz: J. Scahill, *Blackwater. Powstanie najpotężniejszej armii najemnej świata*, Wrocław 2009, s. 11–52. Autor ten szczegółowo opisuje powstanie i historię Blackwater. Zobacz prasa: M. Nowak, *Wojna w Afganistanie i Iraku, czyli rzeź niewiniątek*, „Gazeta.pl”, <http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,4676814.html> [dostęp: 18.08.2013].

- Faktem jest, że Blackwater wystrzelało tysiące sztuk amunicji¹²;
- Zastrzelenie przez pijanego pracownika Blackwater jednego z irackich ochroniarzy wiceprezydenta Iraku¹³;
 - Zabójstwo przypadkowego przechodnia w czerwcu 2005 r. (w tych dwóch ostatnich przypadkach Departament stanu nie przeprowadził żadnego śledztwa, tylko wynegocjował z Blackwater wypłacenie odszkodowania w wysokości odpowiednio 15 tysięcy i 5 tysięcy dolarów)¹⁴. Nikt nie poniósł za to odpowiedzialności.

Bez wdawania się w tym miejscu w szczegóły, w zależności od statusu prywatnych kontraktorów wojskowych istnieje możliwość przypisania ich działań państwu i określenie kto ponosi za te działania odpowiedzialność. Możliwości w tym zakresie są trzy: za ich działania odpowiedzialność będzie ponosiło państwo, które ich zatrudniło; państwo, w którym tacy kontraktorzy działają lub państwo, w którym są oni zarejestrowani (firma prowadzi działalność)¹⁵. W omawianym przypadku nie ma wątpliwości, że odpowiedzialność za działania Blackwater w Iraku ponoszą USA, po pierwsze jako państwo zatrudniające, po drugie jako państwo rejestracji firmy Blackwater. Jeżeli chodzi o państwo, na terytorium którego Blackwater wykonywała powierzone jej zadania, czyli Irak, mogłaby wchodzić w grę jurysdykcja karna Iraku wobec personelu Blackwater.

W pierwszym przypadku USA sprawowały kontrolę nad działaniami Blackwater; ta ostatnia działała z polecenia i pod nadzorem amerykańskiego Departamentu stanu. Wystarczający w tym przypadku będzie kontrakt zawarty między Blackwater a Departamentem stanu. W takiej sytuacji państwo zatrudniające ponosi odpowiedzialność również za działania *ultra vires*, czyli za przekroczenia uprawnień, za naruszenia prawa popełnione w toku wykonywania kontraktu przez Blackwater. Tak stanowi art. 7 projektu Artykułów o odpowiedzialności międzynarodowej państw

¹² Więcej na ten temat zobacz: J. Scahill, op.cit., s. 168–182.

¹³ M.C. Dahl, op.cit., s. 132.

¹⁴ Ibidem, s. 132.

¹⁵ *Expert Meeting on Private Military Contractors: Status and State Responsibility for Their Actions organized by The University Centre for International Humanitarian Law convened at International Conference Centre, Geneva 29–30 August 2005*, s. 6. Dokument jest dostępny na stronie internetowej http://www.adh-geneve.ch/pdfs/2rapport_compagnies_privées.pdf [dostęp: 16.02.2010].

z 2001 r. odzwierciedlający w tym zakresie prawo zwyczajowe i jako taki wiążący wszystkie państwa (projekt Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ)¹⁶. To właśnie na USA ciąży obowiązek pociągnięcia do odpowiedzialności osób winnych nadużyć.

Na gruncie prawa amerykańskiego podstawę prawną do osądzenia w drodze karnej mogą stanowić przede wszystkim: Ustawa o zbrodniach wojennych (*War Crimes Act*) z 1996 r. oraz *Military Extraterritorial Jurisdiction Act* (MEJA). Ten pierwszy dokument dotyczy popełnienia zbrodni wojennych, a więc ciężkich naruszeń Konwencji genewskich z 1949 r., takich jak m.in. tortury i zamachy na ludzką godność, poniżające traktowanie czy naruszenia wspólnego dla czterech Konwencji genewskich art. 3. Ustawa ta przyznaje amerykańskim sądom jurysdykcję w sytuacji, kiedy obywatel amerykański jest sprawcą zbrodni lub jej ofiarą¹⁷.

Z kolei MEJA z 2000 r. ustanawia jurysdykcję sądów amerykańskich nad pewnymi przestępstwami popełnionymi poza terytorium USA przez osoby zatrudnione lub towarzyszące siłom zbrojnym. Problemem są jednak luki i niejasności związane z tym aktem prawnym, a mianowicie czy znajduje on zastosowanie do kontraktorów innych niż ci zatrudniani przez Departament obrony¹⁸. Blackwater – jak zostało już wspomniane – została zatrudniona przez Departament stanu. Ponadto zgodnie z kontraktem jej zadania nie mają charakteru militarnego¹⁹. Biorąc pod uwagę te niejasności, w 2004 r. MEJA została zmieniona poprzez poszerzenie kategorii osób nią objętych na osoby zatrudniane przez inne niż Departament obrony departamenty²⁰. Niestety, do tej pory żaden z prywatnych kontraktorów wojskowych z Blackwater nie poniósł odpowiedzialności karnej za swoje czyny.

¹⁶ *Draft articles on Responsibility of States for Internationally Wrongful Acts, with commentaries 2001*, s. 45, projekt Konwencji wraz z komentarzem jest dostępny na stronie internetowej http://untreaty.un.org/ilc/texts/instruments/english/commentaries/9_6_2001.pdf [dostęp: 26.08.2013].

¹⁷ Podaję za: D. Isenberg, *A government in search of cover: UMCS in Iraq (British American Security Information Council)*, dostępne na stronie internetowej <http://www.basicint.org/pubs/Papers/pmcs0603.pdf> [dostęp: 16.02.2010].

¹⁸ *Ibidem*, s. 21.

¹⁹ Ch.D. Belen, *op.cit.*, s. 174.

²⁰ *Ibidem*, s. 180.

Jeżeli chodzi natomiast o możliwość osądzenia personelu Blackwater przed sądami państwa, na terytorium którego zbrodnie popełnili, czyli Iraku, teoretycznie jest to możliwe, lecz w praktyce mało prawdopodobne. W 2004 r. zarząd okupacyjny Iraku w postaci Koalicyjnej Władzy Tymczasowej (*Coalition Provisional Authority*) wydał zarządzenie nr 17 zatytułowane *Status of the Coalition Provisional Authority, Multi-National Force-Iraq, Certain Missions and Personnel in Iraq*²¹, w którym prywatnym kontraktorem wojskowym w Iraku przyznano nietykalność²², która w praktyce oznaczała bezkarność. Tym samym nie mogą oni zostać pociągnięci do odpowiedzialności karnej (cywilnej zresztą też) przed irackimi sądami²³. Zarządzenie nr 17 przewiduje możliwość zrzeczenia się immunitetu nietykalności przez państwo wysyłające czyli USA. Innymi słowy, jurysdykcja Iraku wchodziłaby w grę tylko w przypadku zrzeczenia się przez USA immunitetu. Ponadto immunitet ten nie wyklucza naturalnie jurysdykcji państwa wysyłającego (zatrudniającego) prywatnych kontraktorów wojskowych (tu: Blackwater) czyli powtórzyć: USA²⁴.

W tym kontekście chciałabym wspomnieć o próbie pociągnięcia Blackwater do odpowiedzialności za naruszenia popełnione w Iraku. W związku z wydarzeniami na placu Nisur personel Blackwater stanął przed amerykańskim sądem. Zarzuty obejmowały nieumyślne spowodowanie śmierci. Niestety, w grudniu 2009 r. sędzia Ricardo Urbina uniewinnił ochroniarzy Blackwater na tej podstawie, że nie przyznali się oni do winy, a ich zeznania zostały złożone pod przymusem i jako takie nie są możliwe do zaakceptowania przed amerykańskim sądem. Urbina wskazał również na fakt, że zeznania zostały złożone, gdyż pracownikom Blackwater obiecano, że nie zostaną one wykorzystane przeciwko nim w postępowaniu karnym, a jedynie na potrzeby wewnętrznego śledztwa²⁵. Innymi słowy ze względu

²¹ Zarządzenie (Order) nr 17 jest dostępne na stronie internetowej http://www.iraqcoalition.org/regulations/20040627_CPAORD_17_Status_of_Coalition_Rev_with_Annex_A.pdf [dostęp: 26.08.2013].

²² Ch.D. Belen, op.cit., s. 189.

²³ Ibidem, s. 191.

²⁴ Ibidem, s. 193, 195. Bardziej szczegółowo na temat jurysdykcji Iraku i możliwości osądzenia personelu Blackwater zobacz: *ibidem*, s. 195–216. Zobacz również: M. Scheimer, op.cit., s. 620–622.

²⁵ Zobacz doniesienia prasowe: E. MacAskill, *US court dismisses charge against*

na brak możliwości do zaakceptowania dowodów sąd zdecydował w sposób powyższy. W odpowiedzi na to rząd Iraku zażądał opuszczenia tego kraju przez Blackwater i stwierdził, że irackie sądy postąpią zdecydowanie i będą sądziły tego typu przypadki²⁶. W efekcie tego rząd iracki odmówił możliwości przedłużenia Blackwater kontraktu, na co ta zmieniła nazwę na Xe; jednak Departament stanu kontraktu na działania w Iraku nie przedłużył, a od maja 2009 r. kontrakt przejęła inna firma Triple Canopy²⁷.

Przedstawione powyżej przykłady zbrodni popełnionych przez Blackwater stanowią tylko wycinek całości, lecz wycinek bardzo znaczący i niepokojący. Firmy takie jak Blackwater wykonują bardzo ważne zadania, które do tej pory były wykonywane przez armię. Stanowi to przejaw tzw. prywatyzacji wojny. Bez wdawania się w analizę i ocenę tego zjawiska, należy stwierdzić, że prywatni kontraktorzy wojskowi nie mogą stać ponad prawem i być bezkarni, w sytuacji kiedy popełniają przestępstwa. W omawianym przypadku państwem, które realnie może pociągnąć personel Blackwater do odpowiedzialności karnej są USA.

Summary

The article deals with the issue of private military contractors (for example the titled Blackwater), in other words private companies that in situations of international or non-international armed conflicts fulfill the following tasks: protection

Blackwater security guards, „The Guardian”, <http://www.guardian.co.uk/world/2009/dec/31/us-court-dismisses-blackwater-charges> [dostęp: 18.02.2010]; *Iraq 'regrets' US court ruling on Blackwater*, „PressTV”, <http://www.presstv.ir/detail.aspx?id=115119§ionid=351020201> [dostęp: 18.02.2010]; *US court dismisses Blackwater case*, „Al-Jazeera”, <http://english.aljazeera.net/news/americas/2009/12/2009123122591608357.html> [dostęp: 18.02.2010].

²⁶ *Iraq 'regrets' US court ruling on Blackwater*, „PressTV”, <http://www.presstv.ir/detail.aspx?id=115119§ionid=351020201> [dostęp: 18.02.2010]; M. Nowak, *Wojna w Afganistanie i Iraku, czyli rzeź niewiniątek*, „Gazeta.pl”, <http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,4676814.html> [dostęp: 18.02.2010]; *Wielki boom na najemników*, „Gazeta.pl”, <http://wyborcza.pl/1,86701,4701659.html> [dostęp: 18.02.2010].

²⁷ Ch. Keyes, *Source: Firm to Take over Blackwater/Xe's Iraq contract*, CNN News, 1 kwietnia 2009, <http://edition.cnn.com/2009/POLITICS/04/01/us.iraq.security/index.html> [dostęp: 26.08.2013].

of particular persons, objects or places, logistics, provisioning or providing interpreters during interrogations. This issue is important for many reasons, inter alia because of the increasing number of such companies and of the character of their tasks, the latter getting closer and closer to military operations. Taking into account the fact that the private military contractors work during armed conflicts, they will very often be threatened with armed attacks. On the other hand there is a huge risk of private military contractors committing crimes. This article concentrates on the problem of responsibility of States for the acts of private military contractors (including violations of international humanitarian law). Which State is responsible for such violations? Three possibilities are following: the State hiring of such a contractor, a State in whose territory such contractors operate and the State of their registration. When delving into details of this problem the author uses the example of the Blackwater.

Абстракт

В статье поднимается вопрос о так называемых частных военных компаниях, примером которой является Blackwater, т.е. о частных компаниях, которые в чрезвычайных ситуациях, таких как международные или немеждународные вооруженные конфликты выполняют такие задачи как: защита лиц, объектов, областей, продовольственного снабжения; логистика; обеспечение переводчиков во время допроса. Этот вопрос является важным по многим причинам. Прежде всего, потому, что растет число фирм и меняющийся характер задач, выполняемых ими; они становятся все более похожие на военные операции. Потому, что сотрудники таких компаний работают в условиях вооруженного конфликта, очень часто будут подвергаться атакам со стороны участников конфликта, с другой стороны, существует растущий риск злоупотреблений со стороны такого персонала. Этот вопрос связан, во-первых, с важными вопросами правового статуса таких лиц. Во-вторых - и данная статья этому посвящена - важна в этом контексте ответственность государств за действия таких компаний и их персонала (в том числе за нарушения международного гуманитарного права, применяемого в вооруженных конфликтах). Дело в государствах: используемых такие компании; на территории которых они работают, а также их принадлежность. Представляя этот вопрос, авторша использовала конкретный пример Blackwater в контексте ее деятельности в Ираке.